

Jolanta Lipa

"Jak uczyć małe dzieci języków obcych?", Jan Iluk, Katowice 2002 : [recenzja]

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (18-19), 407-410

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzja książki: Jan Iluk, *Jak uczyć małe dzieci języków obcych?*¹⁾

W ostatnich latach wyraźnie wzrosło zainteresowanie problematyką wczesnoszkolnego nauczania języków obcych. Dzisiaj nie dziwi już fakt nauczania języków obcych w niższych klasach szkoły podstawowej, a nawet w przedszkolach. Na polskim rynku wydawniczym istnieją wprawdzie podręczniki do nauczania języków obcych na I etapie edukacyjnym, jednakże brak jest opracowań metodycznych przedstawiających tę problematykę całościowo. Brak ten kompensuje opublikowana książka J. Iluka „*Jak uczyć małe dzieci języków obcych?*”. Praca ta jest pierwszą tego typu publikacją w Polsce. Poprzedza ją wstęp, w którym autor precyzuje cel, jaki sobie postawił, a mianowicie podejmując próbę przedstawienia aktualnego, międzynarodowego stanu badań nad zagadnieniami wczesnoszkolnego nauczania języków obcych. Autor odnosi się również do aktualnej sytuacji związanej z tą problematyką w naszym kraju, poddając przy tym krytycznej ocenie różne koncepcje i programy nauczania języków obcych w klasach I-III. Książka składa się z 7 rozdziałów, w których autor podejmuje próbę kompleksowego ukazania problematyki wczesnoszkolnego nauczania języków obcych.

W pierwszym rozdziale autor stara się odpowiedzieć na pytanie zamieszczone w tytule „*Kiedy rozpocząć naukę języków obcych w warunkach szkolnych?*”. W odpowiedzi na to pytanie autor dowodzi, że moment rozpoczęcia zorganizowanej nauki języka obcego budzi wiele kontrowersji. Do tej pory nie znaleziono jeszcze jednoznacznej odpowiedzi na wyżej postawione pytanie. Na ogół przeważa jednak opinia, że najlepszym momentem rozpoczęcia nauki jest wiek ok. 10 lat, kiedy to dzieci osiągają już pewną dojrzałość kognitywną, a zarazem nie wygasły jeszcze ich naturalne predyspozycje do przyswajania języka. Tym samym autor podkreśla, iż nie należy kierować się zasadą „im prędzej tym lepiej”, gdyż samo wcześniejsze rozpoczęcie nauki nie gwarantuje jeszcze sukcesu. A zatem wiek rozpoczynania nauki nie jest czynnikiem determinującym efektywność nauczania. Powinno się raczej mówić o optymalnym sposobie prowadzenia nauki. Problem ten porusza autor w drugim rozdziale, zatytułowanym „*Efektywność i celowość*”

¹⁾ Jan Iluk (2002), *Jak uczyć małe dzieci języków obcych?*, Katowice, Wydawnictwo Gnome

wczesnoszkolnego kształcenia języków obcych”. Rezultaty licznych badań nad efektywnością wczesnoszkolnego kształcenia języków obcych wykazują, że efektywność ta jest raczej mierna, tzn. w warunkach szkolnych w przeważającej większości wypadków dzieci młodsze osiągają znacznie gorsze wyniki w uczeniu się języka obcego niż dzieci starsze. Zdaniem autora wyniki tych badań nie powinny spisywać wczesnoszkolnego nauczania języków obcych na straty, gdyż niższa efektywność edukacyjna jest wynikiem stosowania niewłaściwych metod nauczania i nieuwzględnienia specyficznych predyspozycji do nauki w tej grupie wiekowej. Autor uważa, że o powodzeniu wczesnoszkolnego nauczania decyduje wiele czynników, do których zalicza się m.in. odpowiednie przygotowanie nauczycieli, zagwarantowanie płynnego przejścia z jednego poziomu edukacyjnego na drugi oraz stosowanie metod wykorzystujących szczególne predyspozycje dzieci do nauki języków.

W trzecim rozdziale, zatytułowanym „*Wczesnoszkolne nauczanie języków obcych w Polsce*”, autor poddaje analizie kilka programów do nauki języków obcych w klasach I-III, zatwierdzonych przez MENiS. Na podstawie wyników tej analizy autor dochodzi do wniosku, że polskie programy nauczania wykazują wiele deficytów i niedociągnięć. Zakres merytoryczny tych programów nie wiele różni się od zakresu proponowanego na wyższych poziomach edukacyjnych. W rozdziale tym autor poddaje również krytyce założenia tradycyjnych koncepcji nauczania języków obcych, aby nowoczesna metodyka mogła wyciągnąć z nich właściwe wnioski.

Czwarty rozdział omawianej książki, zatytułowany „*Problemy organizacji wczesnoszkolnego nauczania języków obcych*”, przedstawia szereg zagadnień natury organizacyjnej, które należy uwzględnić decydując się na wczesnoszkolne nauczanie języków obcych. W rozdziale tym czytelnik może zapoznać się z zagadnieniami dotyczącymi m.in.:

- limitu godzin i rozłożenia pensum godzinowego,
- kontynuacji nauki języków obcych na wyższych szczeblach edukacyjnych, co w praktyce spotyka się z wieloma problemami,
- integracyjnych form nauczania języków obcych, które zdaniem autora wykazują wiele walorów, chyba, że stawiane w nich wymagania są nierealne i wychodzą poza zakres nauczania początkowego, a świadczą o tym niektóre propozycje zawarte w programach nauczania,
- liczebności grup,
- kompetencji nauczycieli.

W rozdziale piątym, noszącym tytuł „*Metodyczne założenia wczesnoszkolnego nauczania języków obcych*”, autor dużo miejsca poświęcił omówieniu licznych zasad, na jakich powinna bazować nowoczesna metodyka nauczania języków obcych dzieci. Do omówionych przez autora aspektów dydaktycznych należy m.in. „*multisensoryczna prezentacja treści kształcących*”, polegająca na włą-

czeniu wszystkich zmysłów w proces nauczania, aby w optymalny sposób pomóc uczniom w zapamiętywaniu materiału obcojęzycznego. Ważnym aspektem wczesnoszkolnego nauczania języków obcych jest również „kształcenie umiejętności spostrzegania”, którą można rozwinąć stosując proponowane przez autora formy ćwiczeń polegające m.in. na bezgłośnym mówieniu czy zgadywaniu brakującego elementu, przedmiotu, ilustracji. Za pomocą takich ćwiczeń materiał utrwalany jest poprzez naturalne skojarzenie. Autor podkreśla również, że nauka języka musi odbywać się poprzez „sensowne działanie” i dlatego podaje przykłady, w jaki sposób można organizować gry, stosować ćwiczenia gimnastyczne, a nawet z pozorów żmudne i monotonne powtórzenia, aby spełniały one warunek sensownego działania. Wiodącą rolę w procesie nauki języka obcego dzieci odgrywa również postulowana przez autora „nauka przez zabawę”. Tu autor przestrzega przed stosowaniem tzw. pseudozabaw, czyli przemienianiu tradycyjnych ćwiczeń językowych na gry i zabawy. Stosowanie gier językowych mija się również z celem, kiedy stawiane w nich wymagania w warstwie językowej znacznie wykraczają poza umiejętności produktywne dzieci. W czasie organizowania zabaw na I etapie edukacyjnym powinno się stosować możliwie jak najwięcej elementów ruchowych, wychodząc w ten sposób naprzeciw dużemu zapotrzebowaniu dzieci na ruch. W rozdziale tym autor zwraca także uwagę na konieczność „częstej zmiany form aktywności i pracy” z uwagi na to, że dzieci nie są zdolne do dłuższego skupiania uwagi i szybko się dekoncentrują.

Wśród licznych założeń metodycznych w rozdziale tym znajdziemy również postulat „nadrzędności sprawności receptywnych”. Autor podkreśla, że w pierwszej fazie nauki języka niezmiernie ważne jest bogate doświadczenie receptywne. Należy zatem stwarzać jak najlepsze warunki do intensywnego kontaktu z językiem i rozwoju sprawności receptywnych, gdyż prawidłowy rozwój kompetencji obcojęzycznej rozpoczyna się od wykształcenia umiejętności rozumienia. Autor kilkakrotnie zwraca uwagę na fakt, iż nie ma nic gorszego, niż przedwczesne zmuszanie dziecka do mówienia, kiedy nie wykształciły się jeszcze zręby wewnętrznej (mentalnej) reprezentacji nowego systemu językowego. W miejscu tym autor z przykrością stwierdza, że niektóre zaakceptowane przez MENiS programy nauczania języków obcych w szkole podstawowej zalecają jak najwcześniejsze wdrożenie umiejętności mówienia.

Warto przyjrzeć się bliżej również pozostałym założeniom metodycznym analizowanej monografii, wnoszącym istotny wkład w nowoczesną organizację nauki języków obcych dzieci.

Z kolei w rozdziale szóstym pt.: „Ogólne zasady kształcenia kompetencji językowej”, autor wymienia cenne uwagi na temat tego, jak należy nauczać małe dzieci leksyki, gramatyki oraz porusza problem kształcenia i hierarchizacji sprawności językowych na poziomie wczesnoszkolnym. W rozdziale tym autor skupił

również uwagę na walorach dydaktycznych piosenek, wierszyków, rymowanek itp. oraz podaje wskazówki metodyczne dotyczące stosowania tego rodzaju tekstów na lekcji języka obcego.

Ostatni, siódmy rozdział autor w całości poświęca problemowi stosowania tekstów narracyjnych we wczesnoszkolnym nauczaniu języków obcych. Fakt ten świadczy o tym, iż autor przypisuje tekstom narracyjnym niebagatelną rolę w procesie uczenia małych dzieci języków obcych. Autor zwraca uwagę na fakt, iż polskie programy nauczania nie wymieniają w ogóle lub tylko na marginesie możliwość stosowania tekstów narracyjnych, a więc bajek czy historyjek. Niska jest również frekwencja tego typu tekstów w podręcznikach do elementarnej nauki języków obcych. Zdaniem autora taki stan rzeczy powinien się zmienić jak najszybciej, gdyż w bajkach i innych gatunkach narracyjnych tkwi wielki potencjał dydaktyczny. Stosując teksty narracyjne wychodzi się naprzeciw potrzebom intelektualnym, emocjonalnym i komunikacyjnym dzieci. Zdaniem autora teksty narracyjne umożliwiają przybliżenie nauki w warunkach szkolnych do naturalnej akwizycji języka, gdyż wykazują cechy "intensywnego input" tzn. umożliwiają intensywny kontakt z językiem obcym, co stwarza doskonale warunki do rozwoju sprawności receptywnych. Autor wyraźnie zachęca do uwzględnienia tego typu tekstów na lekcji języka obcego na poziomie wczesnoszkolnym, tłumacząc przy tym w bardzo praktyczny sposób, jak należy pracować z tekstami narracyjnymi.

Recenzowana pozycja adresowana jest przede wszystkim do nauczycieli języków obcych, prowadzących nauczanie języków obcych w przedszkolach i szkołach podstawowych, dyrekcji tychże szkół, jak również rodziców pragnących się zapoznać ze specyfiką nauczania języków obcych małych dzieci. Zawarte w książce krytyczne weryfikacje półprawd metodycznych dotyczących wczesnoszkolnego kształcenia języków obcych, mogą okazać się niezmiernie przydatne w ocenie podręczników, programów oraz praktyki dydaktycznej. Pozycja ta powinna również zwrócić uwagę władz oświatowych na konieczność stworzenia nauczycielom języków obcych, pracującym z dziećmi warunków do zdobycia stosownych kwalifikacji, gdyż ich kompetencje językowe i metodyczne w dużej mierze decydują o efektywności wczesnoszkolnego nauczania języków obcych.